

MŁODZI

NR 4/2019/2020

GNIEWNI

MADONNA
KRÓLOWA
POPU

ORIENTACJA
ZAWODOWA
W NIEMCZECH

W OGNIU PYTAŃ
LENA
PIETRUSZEWSKA

WĄŻ ZBOŻOWY - NAJLEPSZY GATUNEK DO HODOWLI DOMOWEJ

Opiekun: pani Wiesława Wojterek

Redaktor naczelny: Lena Pietruszewska

Okladka, pomoc techniczna: pan Łukasz Czarnecki

Na okładce: Lena Pietruszewska

Redakcja: Maja Amborska, Alexander Cyganik, Martyna Dembińska, Łukasz Łukasiewicz, Mateusz Marszałek, Weronika Pieniądz, Amelia Szarejko, Kalina Wojtasz, Arkadiusz Wielgat.

Przy współpracy: pani Izabeli Kampczyk, pani Aleksandry Sadowskiej, pani Anety Stefańczyk, pana Piotra Paciejewskiego.

Spis treści

Wywiad z Leną Pietruszewską	4
Pełna miska dla schroniska	8
Projekt „Nowe Kompetencje Orientacji Zawodowej PL-SAX”	7
Pierwszy konkurs gazetki szkolnej rozstrzygnięty	12
Szkolny Skills Challenge	13
Szlachetna Paczka	14
Wycieczka do Drezna	15
Bądź kumplem, nie dokuczaj	16
Hej kolęda, kolęda...	17
Jasełka	18
Karnawał	19
Ludowe pochodzenie nazw miesięcy	20
Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu	21
Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka	22
Madonna- królowa popu	23
Cheese rolling	24
Wąż zbożowy- najlepszy gatunek do hodowli domowej	25

WYWIAD Z LENĄ PIETRUSZEWSKĄ

Od września br. szkolnego funkcję redaktora naczelnego (po Kubie Boczoniu) przejęła uczennica klasy 7b- Lena Pietruszewska. Lena jest członkiem poczty sztandarowego. Należy do zawsze uśmiechniętych uczennic, których „wszędzie pełno”. Nic dziwnego- jej wzorzec myślenia to- RSW, czyli ruch w świadomości, co metaforycznie przedstawia się jako „żywe srebro”.

**Powiedz, jakie są Twoje refleksje związane z pracą w redakcji „Młodych Gniewnych”?
Podejmując wyzwanie bycia redaktorem naczelnym, „złapałaś Pana Boga za nogi”, czy „strzeliłaś sobie w kolano”?**

Zdecydowanie "złapałam Pana Boga za nogi". Ale to jest moja obecna refleksja... Jeszcze pod koniec ubiegłego roku szkolnego, kiedy przygotowywałam próbny numer gazetki pod okiem Kubie Boczoniu, byłam pewna, iż „strzeliłam sobie w kolano”. Składałam pisemko w zupełnie innym programie. Przyznaję, że trudno mi było się w nim odnaleźć. Chciałam zrezygnować, ale moja mama wspierała mnie, przekonywała, że sobie poradzę. We wrześniu pan Łukasz Czarnecki podsunął mi zupełnie inne rozwiązanie tworzenia „Młodych Gniewnych” i obecnie edycja gazetki nie sprawia mi większych trudności oraz nie zajmuje tak dużo czasu jak na początku. Jestem systematyczna, na bieżąco edytuję artykuły wysyłane przez opiekuna „Młodych Gniewnych”- panią Wiesławę Wojterek i dzięki temu nie wpadam w panikę tuż przed wydaniem numeru. Czuję się dumna, kiedy pani Wiesia chwali mnie za rzetelność.

Chodzisz do siódmej klasy, która uważana jest za bardzo trudną. Jakie trudności spotykają młodego człowieka na tym etapie?

Po pierwsze, do planu lekcji dochodzą nowe przedmioty, takie jak chemia lub fizyka, które „obrosły złą sławą”, ponieważ nie dla wszystkich są łatwe. Bardzo się ich bałam. Przyznaję, że zdarza się, iż nie rozumiem któregoś z danych tematów i muszę włożyć więcej pracy w przygotowanie się do zajęć. Po drugie, mam coraz mniej czasu wolnego. Moje lekcje codziennie kończą się o godz. 15.00. Kiedyś o godz. 13.00, 14.00 byłam już w domu...

Korzystasz z zajęć unijnych- bierzesz udział w warsztatach z zakresu kompetencji kluczowych i umiejętności uniwersalnych. Co dają Ci te zajęcia?

Jestem bardzo zadowolona z tych zajęć. Biorę udział w integrujących grach i zabawach, a więc tym samym poznaję bliżej moje koleżanki i kolegów z klasy. Dowiaduję się wielu nowych,

interesujących informacji- ciekawostek naukowych, czy zagadnień z zakresu psychologii. Pani Wiesława Wojterek (u której jestem w grupie) przeprowadza ciekawe doświadczenia, eksperymenty. Bardzo denerwuje się przed ich wykonaniem, bo przecież jest polonistką a nie chemikiem, ale mocno jej kibicujemy i razem cieszymy się, kiedy np. uda się zrobić samozapłon lub wyprodukować wodór. Dzięki zajęciom zauważyłam, że lepiej i szybciej czytam, zapamiętuję więcej informacji, bo przyswajam techniki zapamiętywania. Na warsztatach mogę się wiele nauczyć i bardzo chętnie na nie uczęszczam.

Od klasy piątej jesteś objęta tutoringiem. Co sądzisz o tej metodzie pracy z uczniem?

Moim zdaniem tutoring jest dobrą metodą pracy z uczniem. Na przerwach między lekcjami nauczyciel nie ma czasu porozmawiać z dzieckiem. Natomiast na tutoring można podyskutować, pośmiać się, poopowiadać o sobie. Na tutoring uczęszczam do mojej wychowawczynie- pani Wiesławy Wojterek. Lubię do niej przychodzić i rozmawiać z nią. Pani Wiesia poznaje mnie bliżej, a ja widzę w niej nie tylko nauczyciela i wychowawcę, ale przede wszystkim dorosłego, z którym potrafię swobodnie konwersować na różne tematy. Dzięki tutoringowi jestem bardziej odważna, zdecydowana i pewna siebie.

Od ubiegłego roku szkolnego jesteś członkiem pocztu sztandarowego? Czym jest dla Ciebie reprezentowanie szkoły w ten sposób?

Jestem bardzo dumna, że mogę reprezentować naszą szkołę. Czuję się zaszczycona, iż zaproponowano mi tę funkcję. Jest to dla mnie wielkie wyróżnienie i satysfakcja. Będąc w poczcie sztandarowym, mam możliwość wyrażenia moich uczuć patriotycznych . Ponadto bycie w poczcie sztandarowym jest dla mnie bardzo ważne, bo mój tato także ma zaszczyt maszerować przy sztandarze w swojej pracy. Opowiedział mi o najważniejszych rytuałach związanych z pocztem, np. w jaki sposób obracać się, z której strony mieć założoną szarfę, itd.

Jesteś bardzo radosną nastolatką. Wszyscy kojarzą Cię z uśmiechem i dużą ruchliwością. Skąd w Tobie tyle energii?

Moim zdaniem po prostu trzeba się cieszyć z tego, co się ma. Od małego byłam postrzegana jako radosne dziecko. Uwielbiam sport- mam codzienne domowe treningi z moim owczarkiem niemieckim, Cziką ;) Potrzebuje tyle samo energii co ja, więc muszę z nią pobiegać lub poprzeciągać linę. Z czego jeszcze czerpię radość i energię? Z czasu spędzonego z rodziną- długich spacerów, odwiedzania ciekawych miejsc oraz wypraw w góry. Świadomość bycia z ukochanymi osobami i poczucie, że pożytecznie wykorzystuje się wspólnie spędzony czas- to daje mi „kopa”!

Opowiedz nam o swoich zainteresowaniach? Co robisz w wolnych chwilach?

W wolnych chwilach bawię się z moim psem, jeżdżę na rowerze, chodzę na spacerzy lub spędzam czas z rodziną i przyjaciółmi. Latem codziennie się z kimś widuję. Uwielbiam także jeździć nad morze, a najbardziej do Dziwnowa. Jestem tam prawie co roku. Nie mam zajęć dodatkowych, ponieważ uważam, że ich nie potrzebuję. Jestem samowystarczalna- potrafię kreatywnie wykorzystać czas. Nie ma opcji, bym bezmyślnie siedziała przed komputerem lub telewizorem!

Powszechnie mówi się o upadku autorytetów. Podobno młodzi ludzi ich nie mają... Czy Lena Pietruszewska ma osoby, które podziwia i chce naśladować?

Moja mama, Monika, jest moim autorytetem. Zawsze znajdzie jakieś rozwiązanie problemów i umie doradzić we wszystkim. Czasami się z nią sprzecam, ale później okazuje się, że i tak miała rację... Gdy byłam młodsza, bardzo lubiłam jeździć z mamą do jej pracy (jest nauczycielką wychowania przedszkolnego). Wcielałam się w rolę przedszkolanki i uczyłam dzieci gimnastyki oraz czytałam im książki. Moja mama dużo pracuje, ma wiele obowiązków, ale zawsze znajdzie dla mnie czas. W przyszłości chciałabym być taka jak ona. Bardzo ją kocham.

Jak oceniasz relacje między uczniami w naszej szkole? Jaką jesteśmy społecznością szkolną?

Moim zdaniem relacje między uczniami w naszej szkole są dobre. To nieduża placówka, więc wszyscy się znają. Na przerwach spędzamy czas nie tylko z kolegami i koleżankami ze swojej klasy. Raczej nie mamy problemów z integrowaniem się. Oczywiście bardzo lubię moją klasę- 7b - i uważam, że jest najlepsza!

Jakich ferii zimowych sobie życzysz?

Życzę sobie pięknych, białych, śnieżnych ferii. Mam nadzieję, że takie będą. Mogłabym wtedy pojechać na sankach- moja kochana Czika, by je ciągnęła. Jak co roku ulepiłabym bałwana. Porzucałabym śniegiem, a mój pies by go łapał, ponieważ to jego ulubiona zimowa zabawa. Nawet jeśli nie będzie śniegu, to i tak życzę wszystkim udanych ferii!

Z Leną Pietruszewską rozmawiała Weronika Pieniądz



Fot. Łukasz Czarniecki

PEŁNA MISKA DLA SCHRONISKA

Pod koniec listopada zakończyła się akcja organizowana przez świetlicę szkolną pod hasłem „Pełna miska dla schroniska”. Zaangażowali się w nią zarówno uczniowie naszej szkoły, jak i ich rodzice. Wspólnymi siłami zebraliśmy dla psów i kotów 216 kg karmy suchej i ponad 90 kg karmy mokrej.

29 listopada pani Agnieszka Polaczyk wraz z uczniami odwiedziła schronisko dla bezdomnych zwierząt, aby przekazać czworonogom wszystkie zebrane dary. Pani Polaczyk z dziećmi miała okazję zwiedzić schronisko, poznać jego mieszkańców i posłuchać smutnej historii niektórych podopiecznych.

Dzięki akcji „bracia mniejsi” otrzymali przysmaki w postaci ciasteczek, mięsnych paseczków oraz kostek, które zadbają o ich zęby i dziąsła.

Lena Pietruszewska



*Tyle darów dla czworonogów!
Zdjęcie z archiwum p. Polaczyk.*

PROJEKT NOWE KOMPETENCJE ORIENTACJI ZAWODOWEJ PL-SAX

W dniach 25-29 listopada 2019 r. dwudziestoczworoosobowa grupa uczniów klas ósmych wraz z opiekunkami – paniami Anetą Stefańczyk i Aleksandrą Sadowską przebywała w Niemczech na warsztatach orientacji zawodowej. Nasza szkoła zakwalifikowała się do nowego projektu jeleniogórskiej KARR (Karkonoska Agencja Rozwoju Regionalnego)- Nowe Kompetencje Orientacji Zawodowej PL-SAX. W jego ramach uczniowie najstarszych klas mają okazję poznać specyfikę szkolnictwa zawodowego w Niemczech i sami uczestniczyć w zajęciach praktycznych. Uczniowie zostali podzieleni na trzy grupy i przebywając każdego dnia w innej pracowni, mieli okazję spróbować swoich sił w zawodzie stolarza, budowlanca, malarza, kucharza i kelnera. Piątek, ostatni dzień pobytu, dawał możliwość powtórnego uczestnictwa w zajęciach, które okazały się najbliższe sercu ;) Już jeden dzień pracy w określonym zawodzie ujawniał naturalne predyspozycje czy wręcz talenty na równi z niechęcią do zajmowania się w przyszłości określoną branżą. I taki był właśnie cel projektu: poznanie i zweryfikowanie swoich preferencji zawodowych.

Pracowite przedpołudnia rekompensowały nam pełne atrakcji popołudnia: odwiedziliśmy kręgielnię w Bautzen, basen w Kirschau, zaprzyjaźnioną szkołę Pestalozzi, gdzie tamtejsi uczniowie zaprezentowali program artystyczny angażujący również nas do wspólnej zabawy i uraczyli własnoręcznie przygotowanym poczęstunkiem. Jedno popołudnie spędziliśmy na zakupach i zwiedzaniu Bautzen. Odwiedziliśmy także hotel Best Western Plus, żeby zapoznać się z podstawami działalności takiej branży.

Zajęcia prowadzone były przez niemieckich nauczycieli zawodów, uczestniczyli w nich także niemieccy uczniowie, co stwarzało niepowtarzalną okazję do zmierzenia się z „żywym” językiem i podejmowania prób komunikacji. Nasi uczniowie dość szybko, bo już w drugim dniu pobytu, ochoczo korzystali z wiedzy zdobytej w szkole i sprawnie dogadywali się z niemieckojęzycznymi rówieśnikami i nauczycielami. W zrozumieniu instrukcji do czekających nas zadań pomagały panie Stefańczyk i Smogorzewska (tłumacz języka niemieckiego).

Miejscem naszego zakwaterowania był ekskluzywny ośrodek Bischof- Benno Haus w Schmochtitz, gdzie jedliśmy śniadania i kolacje (obiady w szkolnej stołówce w przerwie między zajęciami).

Wyjazd przyczynił się do ciekawych refleksji na temat wyboru ścieżki zawodowej, pomógł też skonfrontować swoje umiejętności językowe z rzeczywistością, przełamać barierę komunikacyjną i poznać nieco styl życia naszych Sąsiadów zza Odry.

Aleksandra Sadowska



Gdzie nóż, a gdzie widelec?



Spotkanie w Pestalozzi Schule.



Kto ma ochotę na małą przekąskę?



*Budownictwo.
Fot. Aleksandra Sadowska*

PIERWSZY KONKURS GAZETKI SZKOLNEJ ROZSTRZYGNIĘTY

W 2. numerze „Młodych Gnienyh” nasza redakcja zamieściła ogłoszenie o dwóch konkursach, które patronatem objęła pani wicedyrektor- Izabela Kampczyk. Dzieci z klas młodszych miały przedstawić w formie plastycznej szkołę w bożonarodzeniowej szacie. Z kolei uczniowie starsi stanęli przed wyzwaniem napisania wiersza pt. „Mikołaje są wśród nas”.

Jury w składzie: p. Izabela Kampczyk, p. Marzena Chyży i p. Wiesława Wojterek stanęło przed niełatwym zadaniem. Młodsze dzieci wykazały się kreatywnością, natomiast starsze zaskoczyły umiejętnością doboru słów oraz oryginalnym spojrzeniem na temat.

W konkursie plastycznym dla klas I-III „Szkoła w bożonarodzeniowej szacie” I miejsce zajął Michał Rzeźnikiewicz (2a), II ex aequo- Angelika Wójcik (1a), Jaśmina Śliwa (2a), natomiast III- Dominika Gałęzyka (1a). Wyróżnienia otrzymali: Zuzanna Giza (1a), Paweł Ciapa (1a), Julia Szymczak (3a), Marysia Mosor (1a), Dorota Juralewicz (1a), Alicja Pyzik (1a), Wiktoria Brzycka (1a), Hanna Pałac (2a), Wioleta Borowiec (2a), Daria Wieloch (2a), Liliana Zielińska (1a).

W konkursie literackim dla klas IV-VIII „Mikołaje są wśród nas” I miejsce zajęły ex aequo Julia Tarnowska (4a) i Martyna Dembińska (7b). II miejsce- Pola Barnowska (5b), a III- Hubert Dembiński (5a). Jury postanowiło wyróżnić: Dominika Kwietnia (5b), Maję Amborską (5a) oraz Emilię Szydłowską z klasy 6b i Lenę Pietruszewską z klasy 7b.

Uczniowie otrzymali pamiątkowe dyplomy i upominki, które ufundowała pani wicedyrektor. Serdecznie gratulujemy! Wpatrujcie kolejnych konkursów, które wkrótce będzie organizowała nasza redakcja!

Lena Pietruszewska



*Laureaci konkursu plastycznego z jurorami.
Fot. Aleksandra Sadowska*

SZKOLNY SKILLS CHALLENGE

Szkolny Skills Challenge jest turniejem sprawnościowym dedykowanym dzieciom ze szkół podstawowych. Projekt przeprowadza Fundacja Marcina Gortata „Mierz Wysoko” wraz z Ministerstwem Sportu i Turystyki na terenie całego kraju. Celem przedsięwzięcia jest zachęcenie uczniów do aktywniejszego uczestnictwa w podnoszeniu sprawności fizycznej, wzmocnienie pozycji wychowania fizycznego i sportu w hierarchii wartości środowiska szkolnego oraz nauczenie młodych ludzi zdrowej sportowej rywalizacji.

Uczniowie czterdziestu szkół podstawowych, zakwalifikowanych do udziału w projekcie, pokonywali na czas specjalnie przygotowany tor sprawnościowy, którego poszczególnymi elementami były zadania związane z dyscyplinami sportowymi najczęściej uprawianymi podczas zajęć wychowania fizycznego. Na koniec projektu wyłoniona została finałowa grupa 5 dziewczynek i 5 chłopców (na podstawie czasów uzyskanych podczas szkolnych eliminacji). Ci młodzi sportowcy stanęli do rywalizacji w finale. Wśród zawodników znalazła się uczennica naszej szkoły- Emilia Szydłowska z klasy 6b.

Ogólnopolski Finał Szkolnego Skills Challenge „Mierz Wysoko” odbył się jesienią 2019 roku w Łodzi przy ul. Rzgowskiej. Finałiści siódmej edycji projektu wykazali się niesamowitą sprawnością fizyczną i doskonałym przygotowaniem do finałowego wyzwania SSC. Emilka Szydłowska pokazała sportową klasę- zajęła II miejsce. Gratulacje!

Wiesława Wojterek

Źródło: <https://tulodz.pl/sport,inne,znamy-zwyciezcow-skills-challenge-mierz-wysoko-2019-zdjecia,new,5,25.html,3507>



*Emilia Szydłowska z opiekunem- p. Piotrem Paciejewskim wśród finalistów projektu.
Zdjęcie z archiwum p. Piotra Paciejewskiego.*

SZLACHETNA PACZKA

Szlachetna Paczka jest ogólnopolskim projektem społecznym, którego głównym celem jest materialna i mentalna pomoc rodzinom i osobom znajdującym się w trudnej sytuacji życiowej. Zasadą działania projektu jest tzw. mądra pomoc, czyli taki rodzaj bezpośredniego wsparcia, który ma dać wybranym rodzinom narzędzia do tego, by były w stanie zacząć samodzielnie rozwiązywać swoje problemy.

Jak co roku nasza szkoła wzięła udział w Szlachetne Paczce. Zgromadziliśmy produkty żywnościowe, odzież, zabawki, sprzęty codziennego użytku. Dary przekazaliśmy potrzebującej rodzinie.

Lena Pietruszewska



Źródło obrazka: Grafika Google

WYCIECZKA DO DREZNA

Jarmarki bożonarodzeniowe są obowiązkową atrakcją w czasie oczekiwania na święta. Jak co roku przed Bożym Narodzeniem nauczycielka języka niemieckiego- pani Aneta Stefańczyk zorganizowała wyjazd do Drezna. Tym razem z wycieczki skorzystały klasy siódme i ósme.

Nasz pobyt w Dreźnie zaczęliśmy od spaceru po tym pięknym mieście. Podziwialiśmy wspaniałe budowle: Kościół Marii Panny, Kościół Świętej Trójcy, Operę Sempera. Przechadzaliśmy się po bulwarach nad Łabą. Następnie poszliśmy do Muzeum Transportu i Komunikacji, gdzie mogliśmy sprawdzić, jak z biegiem czasu zmieniały się różne formy transportu lądowego, powietrznego i morskiego.

Po południu, gdy już zaczęło zmierzchać, udaliśmy się na jarmark bożonarodzeniowy. Tam mogliśmy już poczuć wspaniałą atmosferę Bożego Narodzenia, próbując pysznych potraw, kupując świąteczne upominki oraz wdychając zapach świerku.

Mateusz Marszałek



*Na tle pięknego Drezna,
Zdjęcie z archiwum p. Anety Stefańczyk.*

BĄDŹ KUMPLEM, NIE DOKUCZAJ

W ramach kampanii społecznej „Bądź kumplem, nie dokuczaj” Cartoon Network promuje ideę życzliwości oraz koleżeńskie postawy. Celem akcji jest pokazanie, że każde dziecko zasługuje na szacunek oraz poczucie bezpieczeństwa w swoim otoczeniu. Kampanię wspiera Robert Lewandowski.

Klasa 7b postanowiła włączyć się do akcji Cartoon Network. Wychowawczynie

- p. Wiesława Wojterek- przeprowadziła lekcję zgodnie ze scenariuszem pt. „Włącznik” przygotowanym przez Centrum Edukacji Obywatelskiej, który znajdował się na stronie kampanii „Bądź kumplem, nie dokuczaj”. Zapoznała także swoich uczniów z „Kodeksem Kumpla” (został on wyeksponowany w sali nr 12).

W trakcie godziny wychowawczej uczniowie klasy 7b podjęli refleksję nt. wykluczenia z grupy rówieśniczej. Wzięli udział w grze symulacyjnej, która prezentowała mechanizm związany z wykluczeniem i emocje temu towarzyszące. Siódmoklasiści podali propozycję działań służących integracji oraz stworzyli listę cech sprzyjających byciu koleżeńskim. Za zaangażowanie się w projekt klasa 7b otrzymała od organizatorów certyfikat za promowanie koleżeńskich postaw.

Wiesława Wojterek



Źródło obrazka: Grafika Google.

HEJ KOŁĘDA, KOŁĘDA...

19 grudnia 2019 r. w Wojcieszycach odbył się Konkurs Kolęd i Pastorałek "Hej, kolęda, kolęda..." W konkursie pod patronatem MEN uczniowie naszej szkoły zaprezentowali swoje talenty wokalne i instrumentalne. Ogromny sukces w kategorii zespołów odniosły dziewczęta, które zajęły 1. miejsce: Martyna Dembińska, Maria Engel, Nadia Górecka, Iwona Łukomska, Eliza Papierzańska, Hanna Podsadowska, Martyna Wiewióra, Kinga Wódkiewicz, Natalia Wódkiewicz. Nasze uczennice zdobyły także wyróżnienia w każdej kategorii wiekowej: Dominika Gałęzyka i Milena Sula z kl. 1a (w kat. duety z klas I-III), Aleksandra Zwonik z kl. 2a (w kat. soliści z klas I-III), Nadia Górecka z kl. 6b (w kat. soliści z klas IV - VI), Iwona Łukomska i Natalia Wódkiewicz z kl. 8b (w kat. duety z klas VII-VIII). Gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów!

Lena Pietruszewska



Nasz zespół wyśpiewał I miejsce. Gratulacje, dziewczęta!

Fot. Izabela Kampczyk

JASEŁKA

20.12.2019 r. w naszej szkole odbyły się jasełka. Uroczystość przygotowali uczniowie pod okiem pana Rafała Wiewióry i pana Roberta Stachowskiego.

Widowisko o Bożym Narodzeniu zrobiło wrażenie na zgromadzonej publiczności. Zobaczyliśmy scenkę rodzajową związaną z narodzinami Jezusa. Uczniowie byli przebrani za anioły, pasterzy, Józefa i Maryję. Dzieci występowały na tle stajenki oraz innych ozdób bożonarodzeniowych.



Jasełka w naszej szkole.

Fot. Izabela Kampczyk.

Na pewno ważnym elementem jasełek była specjalnie przygotowana oprawa muzyczna. Uczniowie popisali się talentami- grą na instrumentach oraz śpiewem. Wspólne odśpiewanie kolęd wprowadziło zgromadzonych na jasełkach w świąteczny klimat.

Jasełka są częścią naszej tradycji. Dobrze, że w naszej szkole przywiązuje się dużą wagę do jej kultywowania.

Arkadiusz Wielgat

KARNAWAŁ

Dawniej karnawał w Polsce był świętowany o wiele bardziej hucznie niż dziś. Czas ten upływał na wielkich ucztach, maskaradach i licznych zabawach. Polskie obrzędy noworoczne były nie mniej ciekawe i barwne od innych!

Zgodnie z kalendarzem karnawał rozpoczyna się w święto Trzech Królów i kończy tuż przed Wielkim Postem. Uczty karnawałowe i bale maskowe, zwane redutami, odbywały się na dworach królewskich, w wielkopańskich rezydencjach, a także na szlacheckich dworach. Do ulubionych polskich rozrywek karnawałowych należały szlacheckie kuligi, czyli wielogodzinna sanna od dworu do dworu, przy dźwiękach muzyki i dzwonieniu janczarów.

W każdym kolejnym dworze na uczestników kuligu czekał suty poczęstunek i tańce.

Skromniejsze bale i zabawy urządzali w miastach dla swej młodzieży kupcy i drobni rzemieślnicy. Wesoly i gwarny był także karnawał chłopski, zwany „ludowymi zapustami”.

W karczmach wiejskich do późnej nocy grała muzyka, a ludzie gromadzili się na suty poczęstunek, napitek i tańce.

Kalina Wojtasz

Źródło-Dzień Dobry Skarżysko



Staloryt ze sceną tańca ludowego w izbie wśród prządek, wykonany przez A. Wagenmann według obrazu malarza: R. Heck w II połowie XIX wieku.

LUDOWE POCHODZENIE NAZW MIESIĘCY

Nazwa „styczeń” pochodzi od wyrażenia „stykać się”, ponieważ „stykają się wtedy ze sobą stary i nowy rok, a później jeden miesiąc z drugim” lub też od słowa „stygnąć” (ze względu na panujące mrozy – wszystko szybko stygnie). Z początkiem roku sporządzano tyki, stąd też mogła się wywodzić inna ludowa nazwa tego miesiąca.

Z kolei wyraz „luty” w staropolszczyźnie oznaczał tyle co „srogi”, „ostry” (panują wtedy srogie mrozy). Inne ludowe nazwy tego miesiąca to: „strąpacz”, czyli ścinający mrozem, „gromnicznik” od obchodzonego 2 lutego święta Matki Boskiej Gromnicznej oraz „mięsopestnik” – od słowa „mięsopest” (koniec karnawału i zapowiedź Wielkiego Postu).

Łukasz Łukasiewicz

Źródło: <https://naludowo.pl/kultura-ludowa/ludowe-pochodzenie-nazw-miesiacy-znaczenie-opis.html>



Źródło obrazka: Grafika Google.

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu

Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu jest świętem uchwalonym 1 listopada 2005 r. przez ONZ. Ma ono na celu upamiętnienie pomordowanych ofiar pochodzenia żydowskiego, w czasie II wojny światowej, przez nazistowskie Niemcy.

Datę Międzynarodowego Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu wyznaczono na 27 stycznia – wyzwolenie obozu Auschwitz-Birkenau w roku 1945 przez Armię Czerwoną (100 Lwowską Dywizję Piechoty, którą dowodził generał major Fiodor Krasawin).

W Polsce główne uroczystości Dnia Pamięci o Ofiarach Holokaustu odbywają się w Auschwitz-Birkenau i Warszawie pod pomnikiem Bohaterów Getta.

Alexander Cyganik

Źródło : www.wikipedia.org



Źródło obrazka: Grafika Google.

Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka

18 stycznia jest uznawany za Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka. Nie jest to przypadkowa data. To właśnie tego dnia w 1882 r., w Londynie, urodził się Alan Aleksander Milne- twórca uwielbianego przez miliony, sympatycznego Kubusia Puchatka. Milne, oprócz Kubusia Puchatka, stworzył jeden z najlepszych kryminałów wszech czasów (przynajmniej według ocen ówczesnych krytyków) – „Tajemnica Czerwonego Domu”.

Międzynarodowy Dzień Kubusia Puchatka jest doskonałą okazją do przypomnienia sobie o tym niezwykłym bohaterze. Warto przeczytać urocze przygody wiecznie głodnego i poszukującego miodu Kubusia, Kłapouchego, który nieustannie gubi ogon, nieśmiałego Prosiaczka o wielkim sercu, rozbrykanego Tygrysa i praktycznego Królika.

Cytaty z „Kubusia Puchatka” mogą rozbawić, wzruszyć, a także zainspirować do refleksji:

- „Im bardziej Puchatek zaglądał do środka, tym bardziej tam Prosiaczka nie było”.
- „Czuję się mniej więcej tak jak ktoś, kto bujał w obłokach i nagle spadł”.
- „Kiedy spytają cię, jak się masz, odpowiedz po prostu, że wcale”.
- „Miałem zamiar zmienić koszulkę, ale zmieniłem zamiar”.
- „Myślenie nie jest łatwe, ale można się do niego przyzwyczaić”.
- „Przyjacielu, jeśli będzie ci dane żyć sto lat, to ja chciałby żyć sto lat minus jeden dzień, abym nie musiał żyć ani jednego dnia bez ciebie”.
- „Sztuka dawania podarunku polega na tym, aby ofiarować coś, czego nie można kupić w żadnym sklepie”.
- „Wiesz, Prosiaczku... miłość jest wtedy... kiedy kogoś lubimy... za bardzo”.
- „W parę godzin później, gdy noc zbierała się do odejścia, Puchatek obudził się nagle z uczuciem dziwnego przygnębienia. To uczucie dziwnego przygnębienia miewał już nieraz i wiedział, co ono oznacza. Był głodny”.

Martyna Dembińska

Źródło: <https://ksiazka.net.pl/dzis-obchodzimy-miedzynarodowy-dzien-kubusia-puchatka>

<https://www.rodzice.pl/18-stycznia-miedzynarodowy-dzien-kubusia-puchatka/>

MADONNA- KRÓLOWA POPU

1. Madonna Louise Ciccone- tak się nazywa.
2. Pod koniec lat 70. przeniosła się do Nowego Jorku, chcąc zostać tancerką. Ostatecznie jednak ukierunkowała się na muzykę.
3. Oprócz śpiewania Madonna gra na gitarze i perkusji.
4. Madonna miała 38 osiem singli w pierwszej dziesiątce Billboard Hot 100 – żaden inny artysta nie osiągnął takiego wyniku. Według Księgi Rekordów Guinnessa Madonna sprzedała ponad 335 milionów egzemplarzy swoich nagrań.
5. W trakcie ponad 30 lat kariery Madonna pobiła liczne rekordy popularności w przemyśle fonograficznym.
6. W szkole średniej była cheerleaderką.
7. Ma siedmioro rodzeństwa: Martina, Anthony'ego, Christophera, Paulę, Melanie, Maria i Jennifer.
8. Według znaku zodiaku jest lwem.
9. Artystka ma 164 cm wzrostu.
10. W 1979 roku założyła wraz ze swoim ówczesnym chłopakiem Danem Gilroyem zespół Breakfast Club.
11. W XXI wieku Madonna wydała 6 albumów studyjnych.
12. Madonna próbowała swoich sił w wielu produkcjach filmowych, jednak jej talent aktorski jest znacznie skromniejszy niż ten wokalny.
13. Życie prywatne Madonny od dekad jest obiektem zainteresowań mediów. Artystka dała ku temu wiele powodów, wywołując kolejne skandale.
14. Madonna lubi powtarzać z dumą, że została ekskomunikowana, ale do formalnego wykluczenia gwiazdy z szeregów Kościoła Katolickiego nigdy nie doszło, choć wielokrotnie jej tym grożono.
15. Poparła Baracka Obamę w wyborach prezydenckich w USA.
16. Uczestniczyła w wielu kampaniach reklamowych takich marek jak m.in. GAP. Versace, Max Factor, Motorola, w roku 2010 została twarzą firmy Dolce & Gabbana.

Amelia Szarejko

Źródło: <https://allaboutmusic.pl/55-ciekawostek-na-55-urodziny-krolowej-popu-czesc-druga/>

CHEESE ROLLING

Nieopodal angielskiej miejscowości Brockworth wznosi się wzgórze Cooper's Hill. Na co dzień nie zwraca niczyjej uwagi, lecz gdy zbliża się wiosenny Bank Holiday, zaczyna przyciągać tłumy gapiów i osób zainteresowanych wzięciem udziału w kuriozalnym wyścigu. Nietypowy jest bowiem cel i przynęta, za którą po stromym zboczach gonią śmiałkowie.

Co roku w ostatni poniedziałek maja odbywa się gonitwa Cheese Rolling, czyli pogoń za serem. Dosłownie za serem. Ze szczytu staczany jest czterokilogramowy okrągły ser z gatunku Gloucester (produkowany tradycyjnymi metodami, średnio twardy ser pełnotłusty). Uczestnicy mają za zadanie dogonić pędzącego Glouceстера i przechwycić go. Zwycięza śmiałek, któremu uda się złapać ser. Nagrodą jest oczywiście zdobyty w pocie czoła mleczny przysmak. Cała zabawa ma swój początek w średniowieczu.

Do 2013 roku organizatorzy korzystali z prawdziwego produktu nabiałowego, jednak ze względów bezpieczeństwa został zastąpiony repliką ze sztywnej gąbki. Brzmi to absurdalnie, jednak ma pewne uzasadnienie. Turlający się ser rozpędza się nawet do 120 km/h! Przy tej prędkości uderzenie ważącym 4 kilogramy walcem może być naprawdę groźne dla życia.

Weronika Pieniądz

Źródło: <https://www.rmfmxxx.pl/news/Turlanie-Sera-czyli-szalony-Festiwal-Cheese-Rolling-WIDEO,40949.html>



Źródło obrazka: Grafika Google.

Wąż zbożowy- najlepszy gatunek do hodowli domowej

Dzisiejszy artykuł dedykuję wszystkim, którzy czują lęk przed wężami, żeby pokazać im, że nie taki wąż straszny... Posiadaczem gada jest mój wujek Wojtek z Łomnicy. Hoduje węża zbożowego. Wujek zawsze zapewniał mnie, że ten gad nie jest groźny, ponieważ to zwierzę hodowlane domowe. Ja jednak do dzisiaj nie wyleczyłam się ze strachu przed wężami, więc zrobienie sobie zdjęcia z gadem było dla mnie ogromnym wyzwaniem. Mimo to postanowiłam bliżej przedstawić gatunek węża zbożowego.

Wąż zbożowy dorasta do 130 cm. Ubarwienie formy dzikiej to mieszanka plam w różnych odcieniach brązu. W naturze zamieszkuje obszary środkowe i południowe Ameryki Północnej. Ulubione miejsca występowania to pola uprawne. Wąż o poranno - zmierzchowym trybie życia, tzn. najchętniej wychodzi z kryjówki rano oraz wieczorem. Wąż zbożowy to jeden z najpopularniejszych węży w hodowlach domowych. Łatwo zapewnić mu dobre warunki, jest niewymagający i łagodny oraz łatwo przyzwyczajają się do opiekuna. Dlatego jest polecany dla początkujących terrarystów. Wąż zbożowy to drapieżnik jak wszystkie węże, w niewoli karmi się go drobnymi gryzoniami (przede wszystkim myszami).

Maja Amborska



*Czego się nie robi, by napisać artykuł? Maja przelamuje swój strach- na zdjęciu z wujkiem i wężem zbożowym.
Zdjęcie z archiwum Mai.*